

Ks. dr hab. em. prof. UAM Bernard Kołodziej TChr  
ul. Panny Marii 4  
61-108 Poznań  
tel. 061-6472-427  
e-mail: [bkolodziej@tchr.org](mailto:bkolodziej@tchr.org)

Poznań, 14.10.2021 r.

### Konferencja naukowa

## **Człowiek wobec systemów totalitarnych na Środkowym Nadodrzu 1933-1989 - Edycja IV – „Walka o sumienia Polaków. 1980-1989”**

14.10 2021

Zielona Góra, sala konferencyjna Archiwum Państwowego

Referat:

**Pomoc dla Rodaków w okresie stanu wojennego, organizowana przez parafie prowadzone przez Księża Chrystusowców.**

Działalność chrystusowców w kraju i poza granicami Polski chcę przedstawić wybiórczo na przykładzie parafii pw. NSPJ w Szczecinie, parafii polskiej w Rzymie oraz w Wielkiej Brytanii.

Od lipca 1980 roku, kiedy władze państwowe wprowadziły podwyżkę cen artykułów żywnościowych, w całym kraju, poczynając od Gdańska, gdzie 14 sierpnia rozpoczął się strajk i gdzie utworzono Międzyzakładowy Komitet Strajkowy (MKS), rozpoczęły się strajki oraz wysuwano postulat wolności społecznych. 18 sierpnia 1980 roku pierwszy strajk zorganizowano w Szczecinie, tam też powstał MKS, który wysunął 36 postulatów<sup>1</sup>.

Oparciem dla strajkujących i Komitetu zarządu były szczecińskie parafie, w tym główna parafia chrystusowców pw. NSPJ położona w centrum miasta. W tym kościele odprawiano msze święte dla strajkujących i ich rodzin, a delegacje

---

<sup>1</sup> Z. Pawłowicz bp, *Kościół i Państwo w PRL (1944-1989)*, Gdańsk 2004, s. 390-392.

rodzin i strajkujących przychodziły do proboszcza parafii z prośbą o posługę duszpasterską dla strajkujących.

Po wprowadzeniu stanu wojennego w kraju 13 grudnia 1981 roku, na działalność duszpasterską prowadzoną przy kościele pw. NSPJ w Szczecinie zwrócona była szczególna uwaga odpowiednich władz państwowych. Inwigilowano wszystkie aspekty pomocy strajkującym, potem internowanym i ich rodzinom oraz organizowaniem dla nich specjalnych mszy świętych i pomocy materialnej.

Pomoc materialna była do parafii dostarczana z parafii chrystusowców we Francji, Holandii Niemiec i Wielkiej Brytanii. Paczki z żywnością, środkami czystości oraz odzieżą były rozprawdane dla potrzebujących.

Szczeciński Urząd do Spraw Wyznań, aby ukrócić te działania, przysłał do władz Towarzystwa Chrystusowego w Poznaniu pismo informujące o wszczęciu postępowania administracyjnego wobec wikariusza tej parafii ks. Andrzeja Wałdowskiego. Dyrektor wydziału dr Henryk Kołodziejek pisał: *„... od 9 listopada 1984 r. naruszając zasady swobody praktyk religijnych organizował w kościele parafialnym nabożeństwa o charakterze politycznym, rozpowszechniał materiały drukowane o charakterze politycznym, rozpowszechniał materiały drukowane o treści szkodliwej dla Państwa oraz wygłaszał kazania głoszące w interesy Państwa i szkalujące jego Naczelne Organy...”*<sup>2</sup>.

Ze względu na brak reakcji władz zgromadzenia, w maju następnego roku, dyrektor Wydziału o Spraw Wyznań dr. H. Kołodziejek przysłał do zarządu Towarzystwa obszerne, bo pięciostronowe pismo, nakazujące wydanie ks. A. Wałdowskiemu zarządzeń do zaniechania prowadzenia przez niego, jak wyjaśniał: *„...szkodliwej dla państwa działalności politycznej..”*. Działalność ta rozpoczęta w jesieni 1984 roku wyrażała się w *„organizowaniu nabożeństw o charakterze politycznym, stwarzaniu opozycyjnym działaczom politycznym możliwości wygłaszania w kościele antypaństwowych przemówień i zgłaszania intencji modlitewnych skierowanych przeciw państwu i jego organom”*. Nabożeństwa te, odprawiane w każdy drugi piątek miesiąca, były nagrywane przez odpowiednie władze. Dyrektor Kołodziejek w piśmie cytuje fragmenty z poszczególnych nabożeństw; np. że w nabożeństwie 14 grudnia 1984 r. centralną postacią był Marian Jurczyk b. przewodniczący NSZZ „Solidarność”, a obecni w kościele działacze opozycyjni wznosili intencje: *za więzionych, internowanych, prześladowanych za przekonania...*, i śpiewano: *..ojczyznę wolną racz nam wrócić Panie...*, a około 90% osób obecnych na nabożeństwie

<sup>2</sup> Archiwum Towarzystwa Chrystusowego Poznań (dalej: ATChr), Korespondencja z Urzędem do Spraw Wyznań 1984-1989, sygn. AP VI 5,5. Urząd Wojewódzki w Szczecinie, Wydział do Spraw Wyznań, pismo z dnia 18.01.1985 r., k. 203.

wznosiło ręce z palcami ułożonymi w kształt litery V". W końcówce pisma stwierdził, że: „...nieskuteczność zarządzeń zwierzchniej władzy kościelnej daje podstawę organowi państwowemu do zgłoszenia żądania usunięcia duchownego z zajmowanego stanowiska..”<sup>3</sup>.

Po tym piśmie władze Towarzystwa Chrystusowego, nie chcąc narażać ks. A. Wałdowskiego na represje, odwołały go z prowadzenia tych nabożeństw i ze Szczecina.

Mimo tych represji, w kościele pw. NSPJ nadal były odprawiane comiesięczne nabożeństwa w intencji Ojczyzny, które były pod szczególną kontrolą władz.

Wynikiem tego było kolejne pismo Wojewódzkiego Urzędu do Spraw Wyznań w Szczecinie, stwierdzające, że; „...w kościele NSPJ w Szczecinie obsługiwanym przez chrystusowców, w dalszym ciągu prowadzona jest polityczna działalność skierowana przeciwko państwu i jego organom... w pismach kierowanych do Kurii Biskupiej, już wielokrotnie wskazywaliśmy, że księża z parafii NSPJ nadużywają swobody praktyk religijnych do działalności politycznej przeciw państwu i prosiliśmy o spowodowanie zaniechania tej szkodliwej praktyki. Nasze interwencje nie osiągnęły jednak pożądaných rezultatów. Dziś można z całą pewnością powiedzieć, że kościół NSPJ jest najbardziej rozpolitykowaną świątynią w województwie szczecińskim, że grupują się w nim wszystkie te osoby, które zaangażowane są w politycznej walce z państwem... w dniu 8 listopada br. (1985) odbyło się comiesięczne nabożeństwo pod sławnym już tytułem <za Ojczyznę>, a prowadził je aktualny duszpasterz akademicki ks. Stanisław Parol... prosimy o podjęcie stosownych kroków zmierzających do likwidacji antypaństwowych imprez w kościele NSPJ. Prosimy też o wydanie zarządzenia zakazującego śpiewania w kościołach szczecińskich pieśni pt. <Bóg i Ojczyzna>, o której biskup ordynariusz powiedział, że nie ma ona aprobaty Władz Kościelnych...”<sup>4</sup>.

Działalność ks. Stanisława Parola TChr, duszpasterza akademickiego oraz prowadzone przez niego nabożeństwa „Za Ojczyznę”, była szczególnie inwigilowane przez władze państwowe. 6 stycznia 1986 r. otrzymał on oraz Kuria Szczecińska i zarząd Towarzystwa Chrystusowego pisma z szczecińskiego Urzędu do Spraw Wyznań informujące o wszczęciu postępowania administracyjnego w sprawie członka Towarzystwa Chrystusowego, wikariusza parafii NSPJ<sup>5</sup>.

Postępowanie administracyjne toczyło się w budynku Urzędu, ks. S. Parol złożył wyjaśnienia na piśmie, a 18 lutego złożył wyjaśnienia ustne, stwierdzające, że stawiane zarzuty są bezpodstawne. W zakończeniu

<sup>3</sup> ATChr, jw., pismo z Urzędu do Spraw Wyznań w Szczecinie, dnia 07.05.1985 r. s 1-5, k. 176-180.

<sup>4</sup> ATChr, jw., pismo Urzędu z dnia 18.11.1985 r. s. 1-2, k. 166-167.

<sup>5</sup> ATChr, jw., pismo Urzędu z dnia 06.01.1986 r, k. 152.

postępowania wydano dekret zakazujący wszelkiej działalności w stosunku do ks. Parola, a kopię przesłano również do Kurii Biskupiej w Szczecinie<sup>6</sup>.

W odpowiedzi na to pismo, ks. Parol przesłał do Urzędu do Spraw Wyznań w Warszawie, 2 pisma stwierdzając nieważność decyzji Wydziału szczecińskiego wraz z uzasadnieniem. Na to odwołanie przyszła odpowiedź w Warszawie utrzymująca w mocy decyzję szczecińską. Wtedy też decyzją władz zakonnych ks. Parol został odwołany ze Szczecina.

W kościele NSPJ jednak nadal organizowano msze „za Ojczyznę”, organizowano spotkania, które władze nagrywały, a które to nagrania były przyczyną kolejnych pism i zarządzeń szczecińskiego Urzędu, do zaniechania odprawiania tych nabożeństw<sup>7</sup>.

Po ks. Stanisławie Parolu duszpasterstwo akademickie przejął kolejny chrystusowiec ks. Tadeusz Talik, który kontynuował odprawianie mszy i nabożeństw „za Ojczyznę”. W odpowiedzi na tę zmianę, było kolejne pismo dyrektora Wydziału do Spraw Wyznań, skierowane do władz Towarzystwa i szczecińskiej Kurii Biskupiej. W piśmie z 15 kwietnia 1987 r. dyrektor Urzędu pisał: *„... tego rodzaju nabożeństwa bezpośrednio podważają dobrą atmosferę konieczną do przygotowania wizyty papieża w Szczecinie... Wydział przesyła w załączeniu stenogram fragmentów wystąpienia ks. Tadeusza Talika..., wystąpieniu kaznodziei towarzyszył odpowiedni wystrój kościoła, a także zachowanie się uczestników nabożeństwa. Eksponowano w kościele transparent z napisem „Solidarność” i z orłem w koronie oraz słowa „Katyń” wykonany z drutu kolczastego... obecni w kościele odśpiewali „Boże coś Polskę” ze słowami „Ojczyznę wolną racz nam wrócić Panie” oraz pieśń „Ojczyzno ma” nie mającą aprobaty władz kościelnych. Około 80 % osób wzniosło ręce w znanym politycznym geście...”*<sup>8</sup>.

Mimo utrudnień, nabożeństwa i msze święte w kościele NSPJ trwały nadal, zmieniano jedynie prowadzących duszpasterzy. Ostatnie pismo w tej sprawie, skierowane do władz zakonnych, szczeciński Urząd do Spraw Wyznań, 16 września 1988 r. podpisał zastępca naczelnika Urzędu p. mgr Andrzej Cehak. W zakończeniu stwierdził: *stwierdził, że: „... przekazując Kurii Biskupiej powyższe informacje (dotyczące comiesięcznej mszy za Ojczyznę) stwierdzamy, że w kościele NSPJ występuje eskalacja działalności politycznej zmierzająca do zakłócenia przebiegu procesu porozumienia narodowego... uprzejmie prosimy o podjęcie stosownych środków dyscyplinujących i*

<sup>6</sup> ATChr, jw., pismo Urzędu z dnia 24. 02.1986 r. s. 1-8. K.125-132.

<sup>7</sup> ATChr, jw., pismo Urzędu z dnia 24. 02.1986 r. s. 1-8. K.125-132; Pisma ks. S. Parola do Urzędu Spraw Wyznań w Warszawie, z 8 marca 1986, s. 1-3, k.120-122 i 10 marca 1986 r., k. 123; Pismo w Urzędzie do Spraw Wyznań w Warszawie, z dnia 23.04 1986 r.; Pismo Urzędu ds. Wyznań w Szczecinie z 15 05.1986 r.

<sup>8</sup> ATChr, jw., pismo Urzędu z dnia 15.04.1987 r., k.90 oraz stenogram fragmentów wystąpienia ks. Tadeusza Talika, s 1-4, ks.91-94.

*powiadomienie naszego Wydziału o wydanych zarządzeniach*”. Załączono do pisma tekst wystąpienia na mszy z 9 września<sup>9</sup>.

Było to już jednak ostatnie pismo Urzędu do Spraw Wyznań, bo w kraju rozpoczęły się zmiany polityczne i ustrojowe.

W Rzymie 27 marca 1978 roku, wzmożoną działalność polonijną rozpoczął ks. Andrzej Duczkowski, który decyzją przełożonego generalnego ks. Czesława Kamińskiego został przeniesiony z Australii do Włoch Rzymu, gdzie objął pracę w Ośrodku Duszpasterstwa Polskiego w Rzymie. Po przybyciu do Rzymu włączył się od razu w nurt pracy duszpasterskiej przy kościele p.w. św. Stanisława biskupa i męczennika.

Po wprowadzeniu w kraju stanu wojennego w 1981 roku, ks. Andrzej szczególną troską i opieką duszpasterską otoczył przybywających Rodaków, którzy byli umieszczeni w specjalnych obozach dla Polaków w Latinie i Capui.

W 1983 roku, 29 listopada został powołany do pracy w Papieskiej Komisji dla Duszpasterstwa Migracji i Turystyki (Pontificia Commissione per la Pastorale delle Migrazioni e del Turismo). Dzięki temu posiadał ogólny dostęp do wszystkich spraw dotyczących emigrantów oraz opieki nad nimi. Brał też udział w licznych konferencjach i sympozjach dotyczących emigrantów.

Mimo wielu obowiązków w Papieskiej Komisji, zawsze znajdował czas i docierał z posługą duszpasterską do odległych ośrodków polonijnych oraz obozów organizowanych dla Polaków.

Liczba Rodaków uciekających z kraju stale wzrastała, a pod koniec 1987 roku osiągnęła liczbę ponad 14 tysięcy. Oczekiwali oni na wizy do krajów, które gotowe były przyjąć ich na stałe zamieszkanie, pod warunkiem, że są małżeństwem zawartym na prawie cywilnym (państwowym), a nie tylko kościelnym. Młodzi Rodacy, dzięki staraniom i zabiegom ks. Andrzeja, zawierali wtedy małżeństwa w kościele św. Stanisława, a państwowe w Państwie Watykańskim, dzięki czemu otrzymywali priorytet w przyznawaniu wiz do wybranych krajów osiedlenia. Przez następne lata, kiedy młodzi Rodacy „urządzili” się już w nowym kraju, zapraszali księdza Andrzeja do odwiedzin i dziękowali mu za okazaną pomoc<sup>10</sup>.

Generalizując można powiedzieć, że wszystkie parafie polonijne, szczególnie w Europie, pomagały Rodakom w kraju w trudnych czasach kryzysu gospodarczego, a później po wprowadzeniu stanu wojennego. Towarzystwo Chrystusowe posiadało wtedy w Europie trzy prowincje: Francja z Hiszpanią; Niemcy z Holandią i Włochami oraz Wielka Brytania z Irlandią. Z tych parafii płynęła pomoc dla Polski.

<sup>9</sup> ATChr, jw., pismo Urzędu z dnia 16.09.1988 r., s. 1-2, k. 32-33; tekst wystąpienia na mszy „Za Ojczyznę” Aleksandra Borodina, k. 34-38.

<sup>10</sup> ATChr, Akta personalne I, ks. Andrzej Duczkowski TChr, sygn. API, 212; B Kołodziej TChr, wywiady z ks. A. Duczkowskim.

W Archiwum Towarzystwa Chrystusowego w Poznaniu, znajdują się przekazane przez ks. Tadeusza Zacharę TChr, ówczesnego proboszcza parafii polskiej w Liverpool i Manchester, wszystkie rozliczenia finansowe, spisy przekazywanych pieniędzy, gromadzonych rzeczy i towarów żywnościowych, lekarstw, adresy instytucji i adresy prywatne wysyłanych do kraju paczek oraz listy przychodzące z kraju z podziękowaniami za otrzymane dary.

W Liverpool w organizowaniu tej wszechstronnej pomocy dla kraju, oprócz proboszcz ks. T. Zachary, wielką pomoc i zaangażowanie okazał prof. Felicjan Sawko. Ludzie przynosili rzeczy i dary, które były pakowane i wysyłane pod wskazane adresy w kraju. Za przynieszone przez Anglików oraz Rodaków pieniądze, organizatorzy kupowali najbardziej potrzebujące w kraju materiały. Wszystkie gromadzone materiały były pakowane w kartony, a następnie jako paczki przesyłane do kraju. Ofiarność stale wzrastała dzięki lokalnej stacji BBC – Merseyside oraz katolickiego tygodnika „The Catholic Pictorial”, prośby trafiały do serc na tylko katolików, ale i anglikanów oraz metodystów. Organizowano również zbiórki podczas różnych uroczystości kościelnych

Wysyłka wszystkich materiałów była możliwa dzięki angielskim firmom i przewoźnikom, którzy podjęli się tej pracy, głównie przez *Medical Aid For Poland Found*. Zgromadzone materiały przewożone były TIR-ami przez polskich, a także angielskich kierowców. Jak wielkie ich poświęcenie świadczy fakt, że wielu brało bezpłatny urlop na czwartek i piątek, aby wczesnym rankiem wyjechać na prom i dalej jechać do Polski. Wielu z nich w nocy z piątku na sobotę parkowało samochody w Domu Głównym w Poznaniu, aby następnego dnia rozwieźć je do punktów odbioru w Polsce. W niedzielę wracali do Anglii, aby stawić się w poniedziałek do pracy. W sumie do kraju przekazano dziesiątki ton żywności, odzieży, środków czyszczących oraz innych potrzebnych materiałów, których deficyt był w Polsce.

Zgromadzone dary dlatego wysyłane były samochodami, gdyż na prośbę skierowaną przez p. F. Sawko do Konsulatu Generalnego Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej w Londynie, 19 stycznia 1982 r. przyszła odpowiedź „...*uprzejmie informuję, że po skonsultowaniu się z polskimi przedsiębiorstwami w Londynie, odpowiedzialnymi za transport i spedycję do kraju, z przykrością muszę stwierdzić, że w obecnej sytuacji nie jesteśmy w stanie zorganizować wysyłki darów bezpośrednio drogą morską z Liverpool do Polski...*”.

Ks. T. Zachara wysłał 26 stycznia 1982 roku list do Komisji Charytatywnej Episkopatu Polski z informacją, że na adresy Kurii Diecezjalnych zostały przesłane paczki: *Szczecin 1137 kg; Wrocław 592 kg; Łódź 246 kg; Katowice 222 kg; Poznań 140 kg; Warszawa 178 kg; Gdańsk 158 kg; Kraków 101 kg; Koszalin 27 kg; Gorzów Wlkp.*

Za wszystkie przekazywane do Polski dary do ks. T. Zachary napływały z Polski do Liverpool podziękowania z wyrazami wdzięczności. Niektóre z nich: Zakład dla Niewidomych w Laskach, list z dnia 15 września 1981 r. „*Prosimy przyjąć najserdeczniejsze podziękowania za wzruszającą pamięć o naszym Zakładzie, której dowodem jest dar, paczki z żywnością, która ogromnie nam pomogła. W tym roku mamy pod opieką 298 dzieci niewidomych i pomoc jest bardzo potrzebna...*”. Wiele paczek wysyłanych było na adres Prymasa Polski abpa Józefa Glempa, a sekretariat Prymasa przysyłał listy z adresami osób szczególnie potrzebujących pomocy, „*głównie tłuszczów, kasz, ryżu, cukru, mąki, masła, serów...*”. Kuria Metropolitalna Warszawska, przesłała do ks. Zachary list 19 stycznia 1982 r. „*...w imieniu wszystkich potrzebujących dziękujemy za narzędzia chirurgiczne, odzież koce, żywność.. Większość została przekazana lekarzom w szpitalach oraz indywidualnym osobom..*”.

Podziękowania z kraju kierowane do ks. Zachary i organizatorów pomocy przesyłane były ze wszystkich diecezji polskich, zgromadzeń zakonnych i osób prywatnych. Oto niektóre z nich: Biskup Katowicki Herbert Bednorz, list z dnia 3 lutego 1982, „*...Serdecznie dziękuję za przesłane paczki żywnościowe, które już zostały przekazane biednym...*”. Prymas Polski abp Józef Glemp list z 12 lutego 1982 r. „*... serdecznie dziękuje za przesyłki mleka dla niemowląt..*”. Komisja Charytatywna Episkopatu Polski, Oddział Diecezjalny w Krakowie z dnia 20 lutego 1982 r. „*...otrzymaliśmy od Was 6 paczek, które rozbieliliśmy wśród najbardziej potrzebujących. Jesteśmy głęboko wzruszeni tym wyrazem chrześcijańskiej solidarności...*”. Komisja Charytatywna Episkopatu Polski, przesłała list z dnia 14 maja 1983 r. skierowany do ks. T. Zachary „*...Jesteśmy bardzo wdzięczni polskiej parafii z Liverpool, z Przewielebnym Księdzem i Panem Profesorem F. Sawko na czele – jako inicjatorom akcji pomocowej tamtejszego środowiska ludzi dobrej woli. Te same wyrazy wdzięczności przekazujemy dla angielskich parafii z Liverpool, ze specjalnymi wyrazami podziękii dla abpa D. Worlock za okazane przychylność i udzielenie poparcia. Każda ilość otrzymanych darów jest przyjmowana przez ludność polską z radością. Dary te, jak dotychczas – rozdzielane są poprzez parafie dla rodzin najbardziej potrzebujących...*”.

Przez zorganizowaną pomoc w Manchester i Liverpool, dary przesyłały również angielskie zgromadzenia zakonne do klasztorów w Polsce. Np. Siostry Karmelitanki w kraju, przez ks. Zacharę dziękowały Karmelitankom z Carmelite Monastery w Upholand.

Na zapowiedź przybycia do Anglii w 1985 r. Prymasa Polski kard. Józef Glempa, ks. T. Zachara i prof. F. Sawko, aby osobiście podziękować za okazaną pomoc skierowali do Prymasa 23 lutego 1985 r. list; „*...Świadomi tego, że przybywasz do Wielkiej Brytanii, aby podziękować za spontaniczną pomoc okazaną potrzebującym w Polsce, pragniemy powiedzieć, że z terenu Merseyside mogliśmy wysłać do Polski około 60 ton żywności, leków i odzieży. Wszystko to było możliwe dzięki wielkiej życzliwości arcybiskupa Liverpool Derek Worlock,*

*który pozwolił mam zwrócić się do swoich angielskich parafii o pomoc. Wynik tego jest tak wielki, że w dalszym ciągu nadchodzą do nas ofiary i dary, które w miarę możliwości i przy pomocy MEDICAL AID TO POLAND, wysyłamy tym, którzy potrzebują pomocy..”<sup>11</sup>.*

Wysyłanie paczek z żywnością, odzieżą, lekarstwami, środkami czyszczącymi oraz innymi potrzebnymi materiałami trwało jeszcze po zakończeniu stanu wojennego.

Ogółem do Polski zostały wysłane dziesiątki ton żywności, lekarstw, odzieży, lekarstw, środków czystości oraz innych potrzebnych materiałów. Został zaciągnięty wielki dług wdzięczności.

Ks. Bernard Kołodziej TChr

---

<sup>11</sup> ATChr, zbiory dokumentów i listów przekazanych przez ks. Tadeusza Zacharę. Zbiór w kartonach, niepaqginowany.